

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



OKRADALI, PODAJĄC SIĘ ZA PRACOWNIKÓW WODOCIĄGÓW

Data publikacji 27.02.2014

Krakowska szajka rabusiów okradających ludzi metodą "na hydraulika" została rozbita. Złodzieje działali przede wszystkim na terenie Krakowa, ale i również w Częstochowie. Zatrzymanym mężczyznom grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Za swój cel przestępcy obierali zwykle starszych, schorowanych, ufnych ludzi. Podając się za pracowników wodociągów, a następnie pod pretekstem sprawdzenia instalacji wodno-kanalizacyjnych usypiali ludzką czujność. Złodzieje działali przede wszystkim na terenie Krakowa, ale i również w Częstochowie. Mężczyźni dzielili się przestępczą pracą. Jeden z nich zagadywał właściciela, by dać drugiemu czas na dokładne sprawdzenie mieszkania i zabranie wszystkich kosztowności. Odwiedzane przez oszustów osoby dopiero po jakimś czasie orientowały się, że brakuje kosztowności i gotówki (od kilkuset nawet do kilkunastu tysięcy złotych).

Policjanci z wydziału do walki z zorganizowaną przestępczością przeciwko mieniu z komendy miejskiej policji w Krakowie dokładnie przeanalizowali i rozpracowali trudniących się w złodziejskim fachu mężczyzn narodowości romskiej. Kryminalni przygotowali zasadzkę i zatrzymali mężczyzn podczas obserwacji kolejnej potencjalnej ofiary. Złodzieje wpadli z częścią zgromadzonego przez siebie łupu. Część cennych przedmiotów wróciło już do pokrzywdzonych, a kolejna jest sukcesywnie odzyskiwana.

Podejrzany 29-letni Damian P. i 19-letni Daniel M. przyznali się do zarzucanych im czynów. Prokurator Prokuratury Rejonowej zastosował wobec nich środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, zakazu opuszczania kraju oraz dozoru policyjnego. Grozi im kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Krakowie / mg)